

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 września 2015 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach IV Wydział Pracy zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. na rzecz powoda A. F. tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę kwotę 14380,80 zł brutto, z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2014 roku ( pkt 1); obciążył i nakazał pobrać od pozwanego (...) spółki z o.o. w D. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach kwotę 719 zł tytułem opłaty od pozwu ( pkt 2); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ( pkt 3) oraz nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód A. F. został zatrudniony przez pozwaną spółkę na podstawie umowy o pracę czas określony z dnia 10 stycznia 2008 roku do dnia 31 stycznia 2011 roku w charakterze kierowcy, w wymiarze pełnego etatu, następnie na podstawie umowy na czas nieokreślony z dnia 1 lutego 2011 roku w charakterze kierowcy, w wymiarze pełnego etatu. W dniu 28 listopada 2014 roku pozwana wypowiedziała powodowi umowę o pracę z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia, z jednoczesnym zwolnieniem powoda od obowiązku świadczenia pracy, z powodu: utraty zaufania związanej z uzasadnionym podejrzeniem dokonywania przywłaszczenia paliwa stanowiącego własność pracodawcy. Wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 4793,60zł.

A. F. w poniedziałki rozpoczynał pracę z magazynu w R.. W poniedziałki obsługiwał trasę do P.. Po zakończonej pracy stawał się w magazynie w R., gdzie jak każdy z kierowców rozliczał się z dokumentów i towarował samochód. Następnie powód firmowym samochodem dostawczym jeździł do domu, skąd zaczynał pracę następnego dnia. Po zakończonej pracy wracał do magazynu w R. i ponownie samochodem dostawczym jechał do domu, aby rozpocząć pracę następnego dnia z domu. Powód za zgodą pracodawcy rozpoczynał od wtorku pracę z domu, a nie z magazynu w R., bowiem obsługiwał północną część miasta i województwa (...) - Ł., A., O., S., G., P., Z..

Samochody są tankowane przy pomocy kart, które są przypisane do danego pojazdu. Na paragonie drukowany jest numer pojazdu, stan licznika, data i kwota. Na koniec miesiąca wszystkie samochody mają spisywane stany licznika. Dział operacyjny i koordynatorzy otrzymują zestawienie tankowań ze stacji (...). We wrześniu i październiku 2014 roku R. J. dostrzegł dużą różnicę tankowania. Samochody w firmie, w ilości 100 sztuk, przeciętnie tankują za kwoty od 2800 – 3400 złotych miesięcznie, a samochód powoda za 4800, 5200, 5300 i 6600 zł w lipcu. Przeciętnie samochody tankują 4-5 razy w miesiącu, a ciężarówka powoda 6 i więcej razy. Powód na jednym baku przejeżdżał 360-370 km.

R. J. powiadomił M. Z. – L., że w samochodzie powoda jest duże zużycie paliwa, żeby przyjrzeć się sytuacji. Z zestawienia działu operacyjnego wynikało, że samochody tankują przeciętnie za 3000 złotych miesięcznie a powód za 5000 złotych. P. C. dostał wiadomość o zakazie parkowania pod domem samochodami firmowymi, z uwagi na niezgodności na jednej z tras. R. J. powiedział P. C., że koszty miesięczne paliwa były na poziomie 2000 – 3000 złotych, a na trasie powoda 5000 zł, pokazywał spisy tankowań w poszczególnych miesiącach. Zakaz parkowania pod domem wprowadzono 2-3 miesiące przed wypowiedzeniem powodowi umowy o pracę.

W dniach 27-28 października 2014 roku powód korzystał z urlopu wypoczynkowego. W dniu 27 października 2011 roku M. L. poprosiła kierowcę T. G. (1) o zatankowanie do pełna pojazdu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (którym powód obsługiwał klientów). Przy tankowaniu stan licznika wynosił 93050 km. (...) przejechało 97 km zużywając 20 litrów paliwa, na trasie z magazynu w R. do P.. Następnie samochód ponownie został zatankowany do pełna ze stanem licznika 93147 km. W dniu 28 października 2014 roku samochód przejechał 169, 4 km( samochód prowadził P. F. (1) – brat powoda). W dniu 29 i 30 października 2014 roku powód prowadził pojazd. Zakończył pracę ze stanem licznika 93538,7 km, w pojeździe nie było już paliwa. Samochód (...) w dniach 28 i 29 i 30 listopada 2014 roku przejechał 391, 7 km.

Koszt paliwa jest wliczany do kosztu trasy. Podstawą do wyliczenia prowizyjnego wynagrodzenia kierowców jest dochód z trasy.

Przy wręczaniu wypowiedzenia powodowi był obecny P. O. (1) – koordynator sprzedaży w pozwanej. P. O. o przyczynach wypowiedzenia powodowi umowy – nadużyciach i działaniu na niekorzyść firmy, dowiedział się tuż przed wręczeniem wypowiedzenia, od R. J. (2) - koordynatora dystrybucji. R. J. (2) posługiwał się komputerem z zestawieniem w formie tabel E.. Powód powiedział, że nie kradł paliwa, że nie ma na to dowodów, czuje się niewinny. Nie było wcześniej zastrzeżeń do powoda w zakresie ilości zużywanego paliwa.

W 2009 lub 2010 roku był donos, że jest spuszczone przez powoda paliwo. Koordynator odbył rozmowę ostrzegawczą z kierowcami.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o zeznania świadków i powoda. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. Z. – L. w części, w której podaje ilości przeciętnie zużywanego paliwa przez kierowców. Zeznania świadka w tej części Sąd I instancji uznał za wewnętrznie sprzeczne i nie zrozumiałe, gdyż świadek podała w jednym miejscu, że kierowcy jeżdżą średnio za 2000-2500 złotych miesięcznie, a w innym, że za 3000 złotych. Wartości te są również sprzeczne z danymi, co do zużycia podawanymi przez świadka R. J..

W oparciu o tak ustalony, stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Powołując się na treść art. 30 par 4 kp i art. 45 par 1 kp, Sąd I instancji wskazał, że wielokrotnie zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano, że przyczyna wypowiedzenia powinna być jasna, konkretna i zrozumiała dla pracownika, nie może być to przyczyna ogólnikowa ani nierzeczywista( por. Kodeks Pracy Komentarz pod redakcją Zbigniewa Salwy Warszawa 2004 str. 179). W wyroku z dnia 8 stycznia 2008 roku w sprawie I PK 177/07( Lex nr 448827) Sąd Najwyższy stwierdził, że już z samego oświadczenia pracodawcy o wypowiedzeniu musi wynikać w sposób nie budzący wątpliwości, co jest istotą zarzutu stawianego pracownikowi i usprawiedliwiającego rozwiązanie z nim stosunku pracy.

Sąd Rejonowy podniósł, że wypowiedzenie umowy o pracę wręczone powodowi zawiera uzasadnienie i wskazanie przyczyn decyzji pracodawcy, jednakże zdaniem Sądu przyczyna ta nie jest prawdziwa.

Sąd podkreślił, że stosunek pracy jest stosunkiem o charakterze osobistym, występowanie elementarnego poczucia zaufania między stronami umowy jest czynnikiem niezwykle istotnym. W pojęciu zaufanie tkwi ex definitione pierwiastek subiektywny. Jest to bowiem stan wyrażający się przekonaniem o możliwości polegania na kimś, poczuciem pewności, a więc stan z pogranicza sfer racjonalnej (intelektualnej) i psychicznej (emocjonalnej). (...) wzorca zaufania nie ma i stworzyć się nie da. Pełna obiektywizacja pojęcia nie jest, co oczywiste możliwa. A zatem, w ocenie Sądu I instancji, skoro pracodawca powołuje się na utratę zaufania, a kwestia ta leży w sferze subiektywnej, sąd może badać jedynie przesłanki ze sfery faktycznej, co sprowadza się do przeprowadzenia ustaleń, czy zaistniałe zdarzenia i fakty były wystarczające, aby doprowadzić do sytuacji utraty zaufania, czy miały oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej( por. wyrok SN z dnia 25 listopada 1997 roku w sprawie I PKN 385/97, Lex 33568).

W ocenie Sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie pracodawca nie wykazał w żaden miarodajny sposób, ani podczas procesu przed sądem ani powodowi podczas wręczania wypowiedzenia, że mógł zasadnie podejrzewać, że powód dokonuje przywłaszczenia paliwa pracodawcy. Zdaniem Sądu, w sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów, że powód dokonywał przywłaszczeń paliwa na szkodę pozwanej. Pozwany nie dociekał i nie wykazał czym spowodowane było zwiększone zużycie paliwa w pojeździe powoda, nie podjął próby wyjaśnienia sytuacji, bezzasadnie przyjął, że większe niż przeciętne zużycie paliwa jest spowodowane kradzieżami. W uzasadnieniu wypowiedzenia mowa jest o uzasadnionym podejrzeniu dokonywania przywłaszczenia paliwa, nie zostało jednakże wyjaśnione ani powodowi ani w procesie, czym owo podejrzenie jest uzasadnione.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy pozwany pracodawca nie miał dostatecznych i racjonalnych powodów ( a w każdym razie ich nie wykazał), aby mieć uzasadnione podejrzenie,

że powód dokonuje przywłaszczenia paliwa. Sąd Rejonowy podniósł, że jeśli przyjąć za świadkiem R. J., iż miesięczne koszty paliwa w pojeździe powoda były wyższe niż innych kierowców, nie można wyprowadzić z tego faktu jednoznacznego i przekonującego wniosku, że powód dokonywał przywłaszczenia paliwa. Wątpliwości budzi również sposób porównania zużycia paliwa przez kierowców. Sąd podkreślił, że nie przedstawiono w sprawie żadnych zestawień czy tabel w zakresie zużycia paliwa pojazdów w pozwanej. R. J. podaje uśrednione dane zużycia paliwa. Nie są podane w sprawie ani modele pojazdów pozwanej ani pojemności silników, ani ładowność, pozwana nie przedstawia również przebiegu tras pojazdów, trudno przyjąć, aby takie porównanie było wystarczające i miarodajne.

W ocenie Sądy Rejonowego, również przeprowadzona przez M. Z. – L. próba, w dniach 27 – 28 października 2014 roku, nie jest w żaden sposób przekonująca. W zasadzie ustalono jedynie, że pojazd, którym zazwyczaj jeździł powód zużywa na 100 km 20 litrów paliwa. Nie dokonano sprawdzenia zużycia paliwa po dniu, kiedy samochód był obsługiwany przez brata powoda, a zatem nie wiadomo, jakie powód spowodował zużycie paliwa podczas „próby”.

Sąd pominął informacje dotyczące bieżącego zużycia paliwa przez pojazd powoda, po wypowiedzeniu powodowi umowy, bowiem ocena przyczyn wypowiedzenia może być dokonana w oparciu o fakty i wiedzę pozwanego przed wypowiedzeniem umowy, a nie o informacje, o których dowiedział się już po wypowiedzeniu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Rejonowy uznał, że wypowiedzenie umowy o pracę powodowi zawiera przyczynę nieprawdziwą nie wykazano bowiem, że powód przywłaszczał paliwo na szkodę pracodawcy. Dlatego Sąd uwzględnił żądanie powoda uznając, że sporne wypowiedzenie umowy o pracę jest wadliwe i zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 14380, 80 złotych brutto zgodnie z art. 47<sup>1</sup> k.p w zw. z art. 45 k.p.

Sąd uwzględnił powództwo w zakresie żądanych ustawowych odsetek w oparciu o art. 359 kc w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p. O rygorze natychmiastowej wykonalności sąd orzekł na podstawie art. 477( 2) kpc. O nie uiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 Ustawy z dn. 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, póź. 1398 ze zm.) i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Pabianicach kwotę 719 złotych tytułem nie uiszczonej opłaty stosunkowej od pozwu uwzględniającego powództwo. Wskazał, że pracownik wnoszący powództwo korzysta ze zwolnienia podmiotowego od ponoszenia kosztów sądowych. Nie oznacza to jednak, iż pracodawca w razie przegrania procesu nie jest zobowiązany do ponoszenia np. nie uiszczonych opłaty stosunkowej w całości lub części albowiem nie jest on zwolniony od jej ponoszenia z mocy ustawy. Pogląd Sądu jest zgodny w tym zakresie z orzecznictwem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 05.03.2007r M. P. Pr. Nr 7 z 2007 póź. 368. O kosztach zastępstwa procesowego powoda sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc. w zw. z § 2 w zw. z § 12 ust 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 poz. 461).

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżył pełnomocnik strony pozwanej.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. Naruszenie art. 233 § 1 kpc w z w. z art, 231 kpc, tj. przekroczenie granic swobody w ocenie dowodów, polegające na uznaniu braku podstaw do powzięcia przez pozwaną uzasadnionego podejrzenia przywłaszczenia paliwa przez powoda w sytuacji, gdy Sąd ustalił, iż powód tankował samochód za kwoty miesięcznie 4800, 5200, 5300 i 6600zł, podczas gdy inne samochody tankowały za kwoty od 2800 zł do 3400zł, oraz odmowy zastosowania konstrukcji domniemania faktycznego, w sytuacji, w której pozwana, nie mając dowodów bezpośrednich przywłaszczenia paliwa, zastosowała wnioskowanie w drodze wykluczenia wszystkich alternatywnych wersji wyjaśnień przyczyn tak znacząco podwyższonego zużycia paliwa akurat przez pojazd powoda,
2. Naruszenie art. 45 § 1 kp, polegające na uznaniu, że ustalone w procesie okoliczności nie stanowiły wystarczającej podstawy do utraty zaufania, skutkującej prawem wypowiedzenia umowy o pracę

W oparciu o powyższe zarzuty pełnomocnik pozwanego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, także wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temuż Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji strony pozwanej, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Ramy swobodnej oceny dowodów są określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 328 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji, i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego nie jest prawidłowa. Zarzuty skarżącego obnażają fragmentaryczną i wybiórczą ocenę części materii sprawy. Taka zaś, nie może dać pełnego obrazu zaistniałych zdarzeń i zgodnie z dyrektywą art. 233 § 1 k.p.c. nie może się ostać. Powyższe w konsekwencji skutkowało też naruszeniem norm prawa materialnego i rzutowało na wynik rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze zarzuty apelacji, na gruncie rozpatrywanego przypadku nie sposób przyjąć, iż podane powodowi przyczyny wypowiedzenia były nierzeczywiste, a tym samym nie uzasadniały rozwiązania stosunku pracy.

Analizę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia rozpocząć należy od stwierdzenia, że rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem jest zwykłym sposobem zakończenia umowy między pracownikiem i pracodawcą, a przyczyna, z powodu której następuje wypowiedzenie nie musi mieć szczególnej doniosłości (vide wyrok SN z dnia 6 grudnia 2001 roku w sprawie I PKN 715/00 Pr.Pracy 2002/10/34). Ponadto w wyroku z dnia 3 sierpnia 2007 roku w sprawie I PK 79/07 (M.P.Pr 2007 nr 12 poz. 651) Sąd Najwyższy wskazał, iż przyczyny wypowiedzenia nie muszą charakteryzować się znaczną wagą ani powodować szkód po stronie pracodawcy. Nie jest też wymagane udowodnienie zwinionego działania pracownika. Przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę musi być konkretna i rzeczywista. Nie musi jednak mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości skoro wypowiedzenie jest zwykłym sposobem rozwiązania bezterminowego stosunku pracy (vide wyrok SN z dnia 4 grudnia 1997 roku w sprawie I PKN 419/97

(OSNP 1998 nr 20 poz.598). Tak więc wystarczy, aby przyczyna wypowiedzenia była prawdziwa i konkretna, a w efekcie uzasadniona, nie zaś, zawiniona przez pracownika. W konsekwencji wypowiedzenie umowy o pracę jest nieuzasadnione, gdy przyczyna ta okazała się pozorna (fikcyjna, nierzeczywista, nieprawdziwa, nieistniejąca) i z tego właśnie względu nieuzasadniająca wypowiedzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2015 r. II PK 62/14 LEX nr 1656491).

Jednocześnie podkreślić należy, iż pracodawca może wskazać kilka przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę, w tym przyczyny dotyczące pracownika i inne niedotyczące pracownika (dotyczące pracodawcy), a wypowiedzenie jest uzasadnione, gdy choćby jedna ze wskazanych przyczyn jest usprawiedliwiona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r. I PK 61/05 OSNP 2006/17-18/265, M.P.Pr. 2006/11/602)

W oświadczeniu z dnia 28 listopada 2014 roku pozwana wskazała, jako przyczynę rozwiązania umowy o pracę z powodem utratę zaufania związaną z uzasadnionym podejrzeniem dokonywania przywłaszczenia paliwa stanowiącego własność pracodawcy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można podzielić rozważań Sądu pierwszej instancji, co do oceny wskazanej przyczyny wypowiedzenia.

W ocenie Sądu II instancji w kontekście wszystkich okoliczności faktycznych sprawy uznać należało, iż twierdzenia pozwanego co do uzasadnionej utraty przez niego zaufania do powoda jako pracownika, były ze wszech miar uprawnione.

Przede wszystkim należy podkreślić, iż przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy o pracę była utrata zaufania związana nie z przywłaszczeniem paliwa, a jedynie z uzasadnionym podejrzeniem dokonywania przywłaszczenia paliwa. Powyższe oznacza, że jeżeli pozwany, po przeprowadzeniu logicznego rozumowania, w oparciu o dokonane ustalenia faktyczne, nie znalazł żadnych innych podstaw do tak dużego zużycia paliwa przez powoda w stosunku do pozostałych pracowników, miał on uzasadnione podstawy do utraty zaufania do powoda, w związku z podejrzeniem przywłaszczenia paliwa pracodawcy.

W sprawie praktycznie bezspornym pozostaje fakt znacznie zwiększonego zużycia paliwa przez powoda. Na zwiększone zużycie paliwa wskazywał nie tylko pracodawca, ale potwierdzili to również wszyscy zeznający w sprawie świadkowie. P. C. (2) zeznał jasno, że widział zestawienia tankowań w poszczególnych miesiącach i samochód powoda znacznie odstawał od innych. Podkreślił, że koszty miesięczne paliwa były w innych samochodach na poziomie 2000-3000 zł, zaś w przypadku powoda było to ok. 5000 zł. Podniósł również, że tankowań w miesiącu jest ok. 4, a u powoda było 6-7. Jednocześnie świadek ten zaznaczył, że ilość kilometrów na trasach jest mniej więcej taka sama (k 227-228). Z kolei świadek R. J., będący koordynatorem oddziału zeznał, że na 100 samochodów, przeciętnie miesięcznie tankują one za kwoty od 2800 do 3400 zł, zaś samochód powoda był tankowany za kwoty od 4800 zł do 6600 zł miesięcznie. W kontekście powyższych zeznań niezrozumiałym jest odmowa dania wiary przez Sąd Rejonowy zeznaniom świadka M. Z. – L.. Faktem jest, że świadek wskazała w swoich zeznaniach, że samochody tankują miesięcznie za ok. 3000 zł, zaś powód tankował z ok. 5000 zł, natomiast w późniejszej części zeznań podała, że kierowcy tankują z ok. 2000-2500 zł miesięcznie. Powyższe nie może być jednak zasadnym powodem odmowy wiary całym zeznaniom świadka, który ma prawo nie pamiętać dokładnych liczb. Sama zaś skala, jaką świadek podawała jest porównywalna do skali podawanej przez powołanych wyżej świadków, zaś znacznie wyższe zużycie paliwa przez powoda wynika z porównania wskazanych liczb niezależnie od tego czy zostanie przyjęta przeciętna kwota tankowań miesięcznie na 2000 zł czy na 3000 zł. Powód bowiem tankował miesięcznie za ok. 5000 zł, co przekracza znacznie obydwie podawane uśrednione kwoty. W tym zakresie niewątpliwie najbardziej miarodajnymi zeznaniami są zeznania świadka R. J., który te zestawienia analizował będąc koordynatorem oddziału. Zeznania zaś świadka M. Z. – L. potwierdzają pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Do tego świadek jasno podała, że inni kierowcy przejeżdżali na pełnym baku ok. 470-480 km, zaś powód tylko ok. 360-370 km.

Także świadek T. G. (1) jednoznacznie zeznał, że zarówno na trasie powoda, jak i na innych trasach, tankowanie wychodzi raz w tygodniu oraz wskazał, że trasy kierowców w tym powoda, nie różniły się między sobą w żaden

szczególny sposób. Jego zeznania mają szczególne znaczenie, gdyż w okresie zatrudnienia powoda jeździł on na zastępstwa za innych kierowców i w związku z tym miał pełną wiedzę na temat różnych tras i tankowania samochodów. Do tego to właśnie ten świadek przejął trasę i samochód powoda, po jego odejściu i jednoznacznie podał, że jeżdżąc tą samą trasą tankuje 4 razy w miesiącu.

Nie może być również argumentem przemawiającym za niezasadnością przyczyny wskazanej przez pozwanego fakt, że powód mógł parkować pod domem, w odróżnieniu od innych kierowców. Bezspornym jest, że taką możliwość powód uzyskał właśnie dlatego, że z domu miał krótszą drogę na trasę wylotową, którą jeździł, niż miałyby z siedziby Spółki. Miało to między innymi spowodować oszczędności w zużyciu paliwa. Powyższe potwierdzili również świadkowie, tj. P. C. (2) ( k 228), P. K. ( k 243) i brat powoda P. F. ( k 244v). A zatem także w związku z powyższym powód nie powinien zużywać tak znacząco więcej paliwa, w stosunku do pozostałych kierowców.

Trzeba podkreślić, że strona pozwana nie podjęła decyzji w sposób pochopny, nie rozważając innych możliwości, jak to uznał Sąd Rejonowy. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika jasno, że samochód powoda był znacznie częściej tankowany i zużywał znacznie więcej paliwa. Po odkryciu tego faktu, pracodawca przeprowadził dodatkowo próbę, która w jego ocenie tylko potwierdziła obawy w tym zakresie. Pozwany sprawdził ile pali samochód powoda na trasie, którą zawsze jeździł, przy czym samochód był również zatowarowany, tak jak w przypadku wykonywania jazdy przez powoda. Okazało się, że pojazd pali ok. 20 litrów na 100 km. Przy prawie pustym baku zatankowano samochód do pełna tj. wiano ok. 117 l paliwa i oddano samochód do użytku. Dnia 28 listopada pojazdem kierował inny pracownik, zaś w dniu 29 listopada powód. Po przejechaniu 391 km bak samochodu był pusty. Powyższe oznaczało, że na wskazane 391 km samochód spalił ok. 117 litrów paliwa, a przy spalaniu 20 l/100km winien spalić niecałe 80 litrów paliwa. Sąd przyjął założenie, że ponieważ samochodem w te dwa dni kierowało dwóch kierowców – powód i jego brat, nie można uznać, że to powód dokonał zbyt dużego zużycia paliwa. Należy jednak podkreślić, że takich zastrzeżeń nie było do innych kierowców w tym również do brata powoda. Powyższe działania pozwanego w całości potwierdzili świadkowie m.in. P. C., który uczestniczył we wskazanej próbie i szczegółowo opowiedział jak była ona przeprowadzona, podobnie jak świadek T. G. i świadek M. Z. – L..

W kontekście powyższego nie można czynić pozwanemu zarzutu, że nie przedstawił dokumentacji potwierdzającej powyższe. Strona może udowodnić swoje twierdzenia w sposób, jaki uznaje za najbardziej właściwy. W niniejszej sprawie pozwany niewątpliwie udowodnił fakt istnienia podstaw do uzasadnionej utraty zaufania do powoda, w oparciu o złożoną do akt dokumentację, jak i w oparciu o zeznania świadków, które nie budzą żadnych wątpliwości co do ich wiarygodności.

Nie można uznać także za zasadne stanowiska Sądu Rejonowego, że bez znaczenia pozostaje wielkość miesięczna zużycia paliwa przez samochód, którym jeździł powód, a który przejął inny pracownik obsługujący tą samą trasę, po rozwiązaniu z powodem umowy o pracę. Sąd I instancji wskazał w tym zakresie, że powyższe zostało ustalone dopiero po rozwiązaniu umowy o pracę, a zatem nie może być brane pod uwagę przy ocenie zasadności wypowiedzenia. Jednakże należy zauważyć, że Sąd Rejonowy pomija fakt, iż powyższa okoliczność jedynie potwierdza zasadność dokonanego wypowiedzenia, aczkolwiek niewątpliwie nie jest okolicznością, która mogła być podstawą podjęcia decyzji przez pracodawcę. W tym stanie faktycznym nie może umknąć uwadze Sądu, że po zmianie kierowcy samochód, którym jeździł powód, zużywa porównywalną ilość paliwa do innych samochodów u strony pozwanej, nadal jeżdżąc na tej samej trasie.

Na koniec warto zauważyć, że powód otrzymując wypowiedzenie w żaden sposób nie ustosunkował się do stawianych mu zarzutów, nie podał żadnych wyjaśnień zaistniałej sytuacji, a jedynie powiedział, że ma „ciężką nogę” i nikt mu nie udowodni zarzutów, nikt go nie złapał za rękę ( zeznania świadków R. J. k 231-232, P. O. k 227). Powyższe zeznał również sam powód ( k 244v) oświadczając jednocześnie, że okazano mu tabelki w komputerze dotyczące zużycia paliwa.

W tych okolicznościach nie ulega wątpliwości, iż prawidłowo oceniony materiał dowodowy, uzasadnia utratę zaufania przez pracodawcę.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego utrata zaufania do pracownika może stanowić przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę, jeżeli znajduje oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej oraz nie jest wynikiem arbitralnych ocen lub subiektywnych uprzedzeń. Nie tyle istotna jest sama utrata zaufania pracodawcy do pracownika, co przyczyny, które ją spowodowały. Inaczej mówiąc, jeżeli przyczyny utraty zaufania do pracownika są prawdziwe, obiektywne i racjonalne, to mogą uzasadniać wypowiedzenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2009 r. II PK 251/08 LEX nr 707875). Pracodawca może utracić zaufanie nie tylko wówczas, gdy zasadnie przypisuje mu winę w niedopełnieniu obowiązków, lecz także gdy jego zachowanie jest obiektywnie nieprawidłowe, budzące wątpliwości co do rzetelności postępowania, nawet gdy nie dochodzi do naruszenia obowiązków pracowniczych (vide wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1997 r., I PKN 385/97, OSNAPiUS 1998 nr 18, poz. 538, z dnia 10 sierpnia 2000 r., I PKN 1/00, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 112, z dnia 31 maja 2001 r., I PKN 441/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 176 i z dnia 5 marca 1999 r., I PKN 623/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 353).

Utrata zaufania pracodawcy do pracownika uzasadnia wypowiedzenie umowy o pracę nawet wtedy, gdy nie można pracownikowi przypisać winy w określonym zachowaniu, jednakże obiektywnie nosi ono cechy naruszenia obowiązków pracowniczych w zakresie dbałości o dobro lub mienie pracodawcy (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.) (zob. wyrok SN z 10.8.2000 r., I PKN 1/00, OSNP Nr 5/2002, p. oz. 112). Element zaufania pracodawcy do pracownika posiada pierwszoplanowe znaczenie dla procesu organizacji i realizacji działalności prawie każdego pracodawcy. Zaufanie (jak też utrata zaufania) może być określone jako stan wyrażający się przekonaniem o możliwości polegania na kimś. Jednocześnie utrata zaufania, do której może dojść na skutek przeróżnych zdarzeń (oficjalnych i nieoficjalnych), paraliżuje działalność pracodawcy. Oczywistym jest zatem, iż prawidłowe funkcjonowanie zakładu pracy - odpowiednio w rozpoznawanym przypadku pozwanego - wymaga stałej współpracy z pracodawcą, zaś lojalność staje się jedną z najistotniejszych cech tej współpracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, w związku z powoływaną wyżej sytuacją, były podstawy do utraty zaufania do powoda, a zatem podana w wypowiedzeniu przyczyna utraty zaufania była prawdziwa i obiektywna. W konsekwencji przyjąć należało, iż dokonane wypowiedzenie jest uzasadnione. Jak bowiem słusznie podkreślił apelujący powód, jako pracownik zatrudniony na stanowisku sprzedawcy- kierowcy, musiał się cieszyć zaufaniem pracodawcy, gdyż takim pracownikom powierzana powierza mienie o dużej wartości tj. samochód ciężarowy, ładunek w postaci butli z wodą i szeregu cennych towarów dodatkowych, przy czym mieniem tym jest również paliwo tankowane do samochodów.

W kontekście wszystkich powyższych rozważań Sąd Okręgowy przyjął, iż prezentowana w apelacji argumentacja pozwanego, w zakresie poddającej w wątpliwość prawidłowość ustaleń Sądu, co do rozwiązania z powodem stosunku pracy za wypowiedzeniem, jest trafna. Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego analizując przyczyny wypowiedzenia, co doprowadziło do naruszenia prawa materialnego i nieprawidłowego przyjęcia, że wypowiedzenie powodowi umowy o pracę nie było uzasadnione. W ocenie Sądu Okręgowego uznać bowiem należało, iż twierdzenia strony pozwanej, co do utraty przez nią zaufania do powoda były uzasadnione i stanowiły prawdziwą przyczynę rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem.

Z tych też względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku, w ten sposób, iż oddalił powództwo, jako niezasadne.

O kosztach zastępstwa procesowego za I instancję orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. a także § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 490 j.t.), zgodnie ze stanem prawnym obowiązującym do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Natomiast o zwrocie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. a także § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 490 j.t. ze zm.).